

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 38.

z KRAKOWA DNIA 2 LISTOPADA 1825 ROKU WE SRODE.

Z Warszawy d. 25 Października.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA I.

CESARZA WSZECH ROSSYI, KRÓLA
POLSKIEGO &c. &c. &c.

XIĄŻE NAMIESTNIK KROLEWSKI
w Radzie Stanu.

Pragnąc w obecnych okolicznościach dla Kontrybuentów maiey porayslnych przynieść ulgę tym, którzy przynależne Skarbowi podatki počasowem opóźnieniu już do tey pory opłacili, a obok tego zachęcić innych do rychłego uiszczenia się z zaległości, za Naywyższem przychyleniem się w tey mierze Jego Cesarsko-Krolewskiej Mości i na przelożenie Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu, postanowiliśmy i stanowimy:

§. 1. Kary Exekucyjne z lat 1822, 1823 i 1824 od podatków i wszelkich należności Skarbowych do tey pory już opłaconych w Kassach zaprenotowane, a nie ściągnięte na zawsze umorzone być mają.

§. 2. Dobrodziejstwo powyższego Artykułu rozciągac się będzie rowniez do wszystkich, którzy do konca bieżącego

roku zaległą z lat wymienionych należność do Kassy wniozą.

Wykonanie postępowania niniejszego Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu poruczamy.

Dzieło się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyney d. 11 Października 1825 r.

(podpisano) Zaięczek.

Minister Prezydujący

w Kom: Rząd: Przychodów i Skarbu

(podp:) X. X. Lubecki.

Radca Sekretarz Stanu, Jeneral Brygady

(podpisano) Kossecki.

Zgodno z Oryginalem :

Radca Sekretarz Stanu, Jeneral Brygady

(podpisano) Kossecki.

Za zgodność :

(podpisano) Kruszyński S. J.

Karta Chronologiczna Historyi Powszecney (Potok czasu) ukończona została, i sprzedac się w Sklepie Instytutu Głuchoniemych.

JO. Xiążę Namieśnik Królewski, raczył zatwierdzić plan stawić się mającego Młyna parowego przez Towarzystwo wyrobów zbożowych. Plan ten złożony jest w Handlu Czabana, aby każdy interessowany mógł go do woli obejrzyć.

Kommissya Woiewództwa Mazowieckiego

W wykonaniu Reskryptu Kommissyi Rządowej i Skarbu, z d. 22 Września r. b. Nro 2709, 14 766, 18,263 i 27,071, Kommissya Woiewództwa Mazowieckiego podaie ninieyszem do wiadomości publiczney, iż Rząd Cesarstwa Rossyyskiego postępując w duchu naydobrośliwszych chęci Nayiaśnieyszego Pana dla kraju naszego, na żądanie Administracyi Królestwa Polskiego, upoważnił Kómorę swoją w Radziwiłlowie od granicy wolnego Miasta Brodów położoną, do przepuszczenia w Rossyją Cynku z fabryk Królestwa Polskiego pochodzącego, za opłatą cła iakie jest pobieranem na czterech Kómorach w Państwie Rossyyskim Kowieńskiej, Brzeskiej, Choroszezańskiej i Uściługskiej od Cynku za świadectwami pochodzenia iako tuteyszo-kraiowego wyprowadzonego.

Dla zapobieżenia atoli nadużyciom następujące środki ustanowione zostały:

1. Azeby każdy nabywający Cynk w Polszcze dla wprowadzenia go do Rossyi przez Kómorę Radziwiłłow, natychmiast zamiar ten przy zakupie deklarował, celem, iżby takowy w świadectwie pochodzenia był wyraźnie pomieszczony.

2. Iż Cynk jedynie opatrzony w świadectwo pochodzenia, iako tuteyszo-kraiowy przez Dyrekcyą Główną Górnictwą wydane w formie przepisanej c.

do świadectw pochodzenia na Cynk przez portą morza Bałtyckiego do Rossyi wysyłany, przez Kómorę Radziwiłłow za tuteyszo-kraiowy, przeciwnie zaś w braku takowego świadectwa za zagraniczny będzie szwazany, chociażby inney iakowey władzy świadectwo okazaniem było.

3. Wyyscie takiego transportu z kraju Polskiego, nie może nastąpić, iak na iędnę z Kómor od ściany Wolnego Miasta Krakowa lub Państwa Austryackiego położoną, gdzie ścisła rewizya znaków fabrycznych na Taflach Cynkowych i ilości onego z świadectwem pochodzenia sprawdzona, i wrazie znalezionej zgodności poświadczona być winna; w przeciwnym razie, to jest: w przypadku odkrycia podstępu lub fałszu, a nawet niezgodności, transport za granicę wypuszczonym być nie może, i proces prowadzącemu uformowanym być powinien.

Jakkolwiek przepis ten w równości ściągą się tak do Cynku w Hutach Rządowych iako i prywatnych zakupionego, kiedy iędnakże zważając, iż Dyrekcyia Główna Górnictwa mając tylko pod swoim zarządzeniem Huty Rządowe, Cynk jedynie pochodzący z Hut Rządowych kontrolować, i na takowy w stosunku do punktu drugiego obecnego Urządzenia w pewnem przekonaniu świadectwa pochodzenia wydawać może, zatem Kommissya Woiewódzkie posiadając sposobność przekonania się o rzetelności pochodzenia Cynku w Hutach prywatnych wyrobionego, godząc wspólny interes obudwóch krajów z przepisaną powyżej w punkcie drugim formalnością, iako trudniące się kontrolą, wydawaniem

świadczeń pochodzenia i ekspedycją wszelkich wyrobów krajowych do Rosyi wyprowadzonych, wydawać będą na Cynek z Hut prywatnych pochodzący, przeznaczony do wyprowadzenia w Rosyją przez Kómorę Radziwiłłów świadectwa przygotowawcze w zwykłej formie, na mocy których Dyrekcyja Główna Górnicza formalne świadectwa stosownie do Urządzenia obecnego wydawać będzie. — Działo się w Warszawie dnia 8 Października 1825 r.

Radca Stanu, Prezes :

W Zastępstwie: Kozuchowski.

Sekretarz Jlny: Filipecki.

Ze Lwowa d. 26 Października.

C. K. Rząd krajowy ogłosił następujące
U w i a d o m i e n i a.

Dnia 30 Maja r. b. na iarmarku Złoczowskim rozdano nagrody przeznaczone ze skarbu ku dzwignieniu chowu bydła i koni, a to następującym osobom: 1) Józefowi Buczyńskiemu Ekonomowi Stasianowskiemu i poddanym Michałowi Haimburer z Mirowa i Filipowi Jars z Józefowa, po 20 dukatów w złocie za okazane nayıpiękniesze po stadnikach skarbowych źrebce; 2) Poddanym: Piotrowi Knecht z Mirowa i Iwanowi Janonów z Bolechowa po 6 dukatów w złocie za nayıpiękniesze po stadnikach skarbowych klaczki. 3) Poddanym Fedorowi Gorczykowskiemu i Michałowi Gorczykowskiemu z Folwarków, Stefanowi Śączukowi z Woroniak, Mykicie Paprockiemu ze Skniłowa i Woyciechowi Trent z Podwójcia po 8 ZR. M. K. za nayełsze krowy własnego chowu.

W Kałużu dnia 6go Czerwca r. b. rozdawano nagrody ze Skarbu na ulepsze-

nie chowu koni i bydła wyznaczone, osobom następującym: 1) za wychów nayıpięknieszych źrebców po stadnikach skarbowych, poddanym: Filipowi Kram z Nowego Kałuża, Iwasłowi Sawczak z Payla i Prokopowi Wasiczak z Uhrynowa, po 20 Cz. Zł. w złocie. 2) Za wychów nayıpięknieszych klaczek, po stadnikach skarbowych, poddanym: Iwanowi Petry z Dobrowlan, Jakubowi Graczyńskiemu z Kałuża, Hryńcowi Niżnik ze Zbory, Janowi Kryczowskiemu z Kryłosa, Filipowi Gaib i Filipowi Zorn z Ugarsthalu, po 6 dukatów w złocie. 3) Za wychów nayıpięknieszych byków, poddanym: Gabryelowi Zorn z Landestreu Nastyi Litwinowej z Kałuża i Jackowi Mielnikowi z Kopanki po 12 ZR. M. K. 4) Za wychów nayıpięknieszych iałowek poddanym: Annie Smaltskiej, Sobestyanowi Brusak, Wincentemu Konradowiczowi, Michałowi Woźniakowi z Kałuża i Jurkowi Firtarszowi z Grabowki po 8 ZR. M. K.

Dnia 24 Czerwca r. b. na iarmarku Mościskim rozdano nagrody przeznaczone ze Skarbu na ulepszenie chowu bydła i koni osobom następującym: 1) Fryderykowi Feizer i Mikołajowi Backer poddanym z Hartfeldu i Janowi Białeckiemu Ekonomowi z Grochowiec; za okazane nayıpiękniesze źrebce po stadnikach Skarbowych, po 20 dukatów w złocie. 2) Janowi Mosner, Wilhelmowi Rollauer, Chrystyanowi Petri i Jerzemu Müller poddanym z Hartfeldu, daley Pawłowi Holderbaum z Kuttenerga i Woyciechowi Dembickiemu Ekonomowi z Rukietnicy za takież klaczki po 6 dukatów w złocie. 3) Za okazanych nayıpięknieszych byków własnego chowu, poddanym: Ja-

nowi Wolf z Rechbergu, Ignacemu Foda z Malnowa i Wasylemu Łuczyn z Sokoli, po 12 ZR. M. 4) Za naypiękniesze krowy własnego chowu, poddanyin: Jakóbowi Ehresmann z Rechberga, Bartłomiejowi Mazur ze Strzelczysk, Wawrzencowi Rawickiemu i Ignacemu Kurtycz z Moscisk, Hrynkowi Boyko i Jakóbowi Sokół z Podgacia.

Przy rozdawaniu premiiów ze Skarbu Rządowego w celu polepszenia chowu bydła przeznaczonych, dnia 8 Sierpnia r. b. w Korolowce przedsiębiorztem, otrzymały takowe następujące osoby: 1) Za przychow naypięknieszych byków nagrody po 12 ZR. M. K. posiadacze gruntu Leon Komarnicki z Zalesia, Michał Kryszczuk z Strzałkowic i Jużko Chalupiak z Muszkatowki. 2) Za przychow naypięknieszych krow nagrody po 8 ZR. M. K. podani: Iwan Szymczyszyn z Kudryniec, Iwan Tynkowy z Monastyra, Iwan Bednarczuk z Iwania, Jan Kapczyński z Stuparki, Antoni Szerban z Skowiatyna i Jerzy Lubinski z Korolowki.

W Ulaszkowcach dnia 6 Lipca r. b. przy rozdawaniu nagród ze skarbu krajowego przeznaczonych dla zachęcenia ku wydoskonaleniu chowu koni i bydła następujące osoby takowe nagrody otrzymali: 1) Po 20 dukatów w złocie za chów naypięknieszych po stadnikach skarbowych okazanych źrebców: W. Wincenty Słonecki, dziedzic Holowczyńiec, i Antoni Nartowski, posiadacz części z Worwoliniec, poddany z Jagielnicy starey H. Wrylo, Molinaty; 2) 6 dukatów w złocie za chów naypięknieszych po stadniku skarbowym okazanyh klacaki

otrzymał Michał Skobalski, poddany z Jasłowca.

Przy rozdawaniu premiiów dla polepszenia chowu koni i bydła przeznaczonych dnia 26 Lipca r. b. w Tarnopolu przedsiębiorztem, otrzymały takowe następujące osoby: 1) nagrody po 20 Cz. Zł. w złocie za przychow naypięknieszych źrebców po stadnikach skarbowych: Zbaraski mieszczanin Bazyli Danilewicz, Mogielnicki g. k. paroch i Dziekan Teodor Łękawski i Tarnopolski mieszczanin i kowal Maciej Wendler; 2) nagrody po 12 ZR. M. K. za przychow naypięknieszych byków, poddani Marcin Groszczuk z Zbaraza, Tomasz Orłński i Iliko Telega, obydwu z Mikuliniec; 3) nagrody po 8 ZR. M. K. za przychow naypięknieszych krow: Jan Kwaśniewski, poddany z Czartoryi, tudzież Sobko Plackiewicz i Mateusz Jenicki poddany z Strusowa.

Z Paryża d. 18 Października.

Onegzay w wieczor przybył tu z Londynu W. Szambelan Cesarza Rossyi, Xzę Nariszkau.

Xzē Carignau umarł jęchnięty paralizem w wieyskiem swoim mieszkaniu pod Paryzem. Liczył dopiero około 36 lat, był żięciem Xcia de la Vauguion i sryiem domniemanego dziedzica Korony Sardynskiev.

Kolosalny posąd Ludwika XIV zawieziony został bez nadwerczenia do Lionu.

Doniesienie w pismach Angielskich, iakoby P. Huskisson zjechał do Paryża dla zawarcia z Francją nowego traktatu handlowego, poczytując Dziennik Gwiazda za niezastuguiące na wiarcę.

Gazeta Goniec donosi, że wysokiego stopnia Hiszpan, posiadający nauki i przywiązany do rojalizmu odebrał rozkaz do opuszczenia Baiony i użądania wglądu Francyi. Lecz on pojechał do Włoch. Sądzą, że i Margr. Mataflorida nie będzie mógł długo w Baionie bawić.

Monitor wczorajszy zawiera ważny w 13 artykułach akt rządu Jońkiego pod d. 25 Sierpnia, przez który Korfu ogłoszone jest wolno-handlowym portem.

Jenerał Francuzki, Margr. Livron, przybył z Alexandryi do Marselii i przywiózł zatwierdzoną przez Baszę Egipskiego umowę względem wystawienia z fregat, każdą na 60 dział. Umowa ta zawartą została z kupieckim Francuzkim Domem, którego Naczelnik jest członkiem tutejszego związku z Grekami.

W Paryżu bawić się teraz ma 30,000 Anglików i Irlandczyków.

W więzieniach Paryżkich pokazały się znaki ospy naturalnej; Prefekt politycy nakazał lekarzom, mającym staranność około więźniów, aby bez zwłoki zaszczepili tym krowią ospę, którzy nie mieli jeszcze szczepionej. — Niedawno umarł znowu na powyższą ospę po 60-dniowej chorobie w 42 roku życia P. Arnois de C-piet, członek sądu w Rouen.

Xiężna Pokoju, krewna Króla Hiszpańskiego, przejechała w tych dniach inkognito przez Lion.

Na polach Elizevskich czynione są wiekie przygotowania na obchód imienia Króla w d. 4 Listopada.

Dnia 9 b. m. w Naurouse w departamencie wyższej Garonny założony został kamień węgielny na pomnik, który rodzina Riquet de Bonrepos wystawia na

tamtejszej skale swojemu przodkowi, który założył kanał Languedocki.

Z Madrytu d. 16 Października.

Król odzyskał znowu sen i polepszyło mu się znacznie. Dwór bawi ciągle w Eskurial. Giggle nadchodzą z prowincyi powinszowania względem szybkiego przytłumienia spisku Bessieres.

Stychać, iż liniowe woysko nasze ma być zmniejszone, a natomiast liczbą milicyi podwojona. Jest także znowu mowa o utworzeniu 6000 żandarmerii.

Posel Angielski, P. Lamb (wyraża Dziennik Sporów) udzielił naszemu rządowi propozycyie, które Meksyk za uznanie jego niepodległości czyni, i zdaje się być rzeczą pewną, iż sprawujący Intersessa Francuzkiego wspiera w tej mierze Posła Angielskiego. Wszelako propozycyie obu tych dyplomatyków z oziębłością przyjęte być miały, i to podają za przyczynę miłaski, której P. Zea-Bermudez od kilku dni doznaje.

Z Rzymu d. 7 Października.

Od 29 Września po wszystkich tutejszych Kościołach odbywają się modły o wyzdrowienie Ojca S.

W ciągu roku tego 122 osób przyjęły Katolicką religią. Wielkim Szpitalu, na trzy oddziały podzielonym utrzymywano w przeszłym miesiącu 27,943 pielgrzymów, to jest: 13,948 mężczyzn, 10,837 kobiet, 1975 zakonników i 1183 zakonnic.

Osmastoletnia dziewczena, Anna Maryia Polani, która urodziła się niewidomą, odzyskała wzrok przez zdjęcie jej z obu oczu katarakty tak dalece, iż rozróżniać już może kolory. Osobliwszą rzeczą, iż dwóch jej braci, którzy już

umatli, i 3 siostry urodzili się niewidomymi, i najmłodsza siostra na lewe tylko oko widzi.

Z Londynu d. 15 Października.

Wczoraj w wieczór posłaniec Królewski popłynął do Korfu.

Otrzymaliśmy urzędową wiadomość, że Jenerał Campbell po zdobyciu Donabew i rozpruszeniu woyska Birmańskiego pod dowództwem Bunduli, wszedł d. 30 Kwietnia bez oporu do Prome. Król A-wy uczynił propozycyie do pokoju, ponieważ stronnictwo, które było za wojną, widzi się w niemożności prowadzenia iey dalej. Lecz niema jeszcze pewności, czyli w skutku tych układów nastąpi pokoy. Gazeta *Britsch-Pres* do tej wiadomości dodaie jeszcze następującą: Budula został d. 2 Kwietnia przez bombę zabity. Biermanowie poczytywali tego Wodza za niezwykłego i prawie za Buzka bitew. Śmierć iego przeraziła ich trwogą, puciekali i zostawili zwyciężkim Anglikom Donabew z wszystkimi działami i zapasami. Dnia 11 Kwietnia przeprawił się Campbell za rzekę Iravaddy i złączywszy się z nadesłanemi mu z Ranguhn posiłkami, poszedł przeciw Prome. Rząd Angielski (wyraża też Gazeta) naysądniey uczyni, gdy całe państwo Birmańskie zamieni na prowincyę Angielską, gdyż burzliwy duch tego ludu nie obiecuje trwałego pokoju.

P. Straford Canning odpłynął onegdaj na poselstwo do Stambułu.

Wdowa po sławnym Wędrowniku Belzonim znajduje się w kłopotcie, aby za niewielki dług nieoszaczany zbiór Egipskich starożytności iey męża nieposzedł przez licytacyę w rozszarpanie.

Wizerunek oryginalny Sakspera znajdował się naprzód w posiadłości P. Wil. Danevant, potem dostał się do rąk P. Keck, który kupił go za 40 gwineow od Aktorki Barry. Teraz zdobi w Stowe, wieyskie mieszkanie Xcia Buckingham.

Dnia 2 b. m. w Ditchinham umarła Pani Hannah Went w 106 roku życia. Urodziła się w 1720 roku i ciągle była zdrowa; do ostatney chwili nieopuszczyła pamięć i przytomność zmysłów, i dopiero na dzień przed śmiercią położyła się. Zostawiła 121 osób potomstwa, to jest dzieci: wnuków, prawnuków i praprawnuków.

Właściciele dwóch wyładowanych potrzebami wojennymi dla Greków okrętów, które celny urząd zwrócić kazał, podali o wynagrodzenie im kosztów. Zapewniają przytem, iż mimo odezw Królewskiej przeciw wywozowi broni, i t. d. parowe okręty dla Greków zbudowane, zostają zawsze w porozumieniu z Lordem Cochranne, który porozumiewa się znowu z deputowanemi Greckicmi.

Słychać, iż Pani Katalani skoro dopełni tu zimowego z obowiązania się do oper, uda się do Nowegojorku.

Picie herbaty kosztuje lud Angielski 10,000,000 Fs. (40 mil. ZPol.)

Podług listu z Guanaxuato pod d. 5 Sierpnia obrabiające Angielsko-Mexykańskie towarzystwo kopalnie w Walenciana w Meksyku wydobywa co tydzień po 900 do 1200 ładunków kruszcza zawierający każdy 300 funtów, a więceyby jeszcze wydobywało, gdyby na robotnikach niezbывało. Teraz pracuje w niej 1500 Indyanów i towarzystwo chce ich więcey zaciągnąć. Guanaxato liczyło dawniey 80 do 90,000 dusz, ale teraz zaledwo

34.000, i to ludność ostatnia pomnożyła się o połowę od rozpoczęcia robót w kopalni. Klima jest rozkoszne, ciepłomierz Fahrenheita stoi między 70 i 72 stopniami, a w zimie jest tak dalece zimno, iż potrzeba pieców Angielskich używać. Źródła Meksykańskie zaczęła się teraz rozwiać i wkrótce okażą się niewyczerpanemi.

Podług listów z Bogota Minister Skarbowy Ravenga (były deputowany w Anglii) oświadczył się za znizeniem i jednakowem ustanowieniem cła Kolumbijskiego.

W Głazecie w Karakas wychodzącej, która doszła tu do 25 Sierpnia, wyczytujemy, że Kongres Kolumbijski upoważnił Boliwara do prowadzenia wszędzie wojny, gdzie wypadnie potrzeba, i skęło kraj który zarządza pomocy (rozumiane tu jest Buenos Ayres) ponosić maiey kosztu.

Podług doniesienia z Rio - Janeiro pod dniem 23 Lipca P. J. Fel. Fer. Pinheiro napisał następujący list do Ministra spraw zagranicznych: Jaśnie Wielmożny Panie! Poczytałbym sobie za wielką zarzut, gdybym JW Panu nie doniósł dla uwiadomienia N. Cesarza o szlachetnym zapale, który 37 Niemieckich osadników w osadzie S. Leopolda, dowiedziawszy się o zaburzeniach na granicy tej gubernii, okazali. Utworzyli z ochoty szwadron dla walczenia w każdym miejscu, które im wskazane będzie przeciw nieprzyjaciółom oyczyzny, nieżądając innej nagrody, jak powrócenia po skończonej walce do posiadłości, które im rząd łaskawie wyznaczył. Oświadczyli, iż chcą krew i życie dla oyczyzny poświęcić, ażeby wywdzięczyli się szla-

chetnemu Brazylijskiemu narodowi i ich najłaskawszemu Cesarzowi za wspaniałe przyjęcie i stania się godnemi imienia Brazylijanów. Bóg niechaj JW Pana zachowa w swej opiece. — W Port Alegro dnia 13 Czerwca 1825.

Z Hagi d. 18 Października.

N. Król otworzył wczoray uroczyste posiedzenia Stanów jeneralnych mowę, której treść tu kładziemy:

" Szlachetni Panowie! Po ostatnich Waszych posiedzeniach nastąpiło zaślubienie drugiego kochanego meiego syna. Przedziwna iego Małżonka została serdecznie przez Niderlandczyków przyjętą. Jednogodna ich przychylność powiększyła radość Domu meiego z powodu pożądanego tego zdarzenia. — Ciągłe odbieram od wszystkich Mocarstw niewątpliwe dowody ich przychylności i przyjaźni. Nie z jednej strony ukaznie się nadzieia utrzymania wzajemnych tych uczuciów przez handlowe związki. Rozpoczęte w tej mierze układy prowadzone będą z starannością, iakiey dobro ludu meiego wymaga. Taż staranność była także dla mnie skazówką do ułatwienia handlu moim poddanym w różnych częściach świata. — Ostatnie wystawienie piodów przemysłu w Harlem okazało się pochlebnem dla narodu, chwalebnem dla pracy, a zaspokajającym względem dobra powszechnego. Duch jednoczenia się w towarzystwa, który tak skutecznie działa, rozszerza coraz daley użyteczne swoje przedsięwzięcia. Znaczne kapitały poświęcone na budowę okrętów, ożywiają już nasze warsztaty. — Zagraniczne nasze posiadłości ściągają na siebie szczególnieyszą naszą baczość. Usiło-

wania moie dążą, przy zachowaniu użytków ich mieszkańcom, do zapewnienia z nich Niderlandom i ich przemysłowi największych korzyści. W niektórych z tych posiadłości wydatki z powodu wojen i kosztownej administracyi tak dalece były wygórowane, iż niekorzystnie na stan pieniędzy wpływały. Przedsięwzięłem zaraz środki do zapobieżenia temu stanowi rzeczy, i wysłałem tam kommissarza z wyraźnem rozkazem zaprowadzenia oszczędności i porządku. — Rozmaite odnogi dochodów państwa, odpowiadają jego potrzebom. Zaprowadzone jest jednolite systema monet. Pracująca czynnie nad redakcyą kodexu cywilnego kommissyia złoży znowu pod rozwagę Waszą kilka ważnych oddziałów tej xięgi. Dowiaduję się z najwyższą radością, iak wszyscy nasi krajowcy w braterskiej miłości i zaufaniu łączą się około Niderlandzkiego Tronu. A tak wspierani, Moi Panowie, połączone nasze usiłowania przy pomocy Opatrzności i błogosławieństwie pokoju względem ulepszenia dobra drogiej oyczyzny, zawięzionemi bydz niemogą. „

Wczoraj otworzone zostało z wielką uroczystością Kollegium filozofii w Lowanium.

Od granic Tureckich d. 10 Października.

Admirał Miaulis popłynął z Grecką eskadrą z odnogi Arkadyjskiej na morze Jońskie, dla udania się do Wallony i zniszczenia stojącej tam eskadry Tureckiej, która w tamtejszey zatoce nie wiele znajduje bezpieczeństwa. Zabrał z sobą pewną liczbę palnych statków, których do tego celu chce użyć.

Pod bielegami Albanii krążą ciągle

Greckie okręty, utrzymujące ogłoszone przez ich rząd zamknięcie brzegów tamecznych. Zabrały już wiele kupieckich okrętów, nie zważając na ich odwoływania, i do portów Greckich po wyrokowanie odesłały. — Osada Patrasu uczyniła niedawno kilka wycieczek do Morei, ponieważ przed tą twierdzą niema żadnego Greckiego korpusu. Zaszły jednak potyczki z Moreańskimi pojedynczymi kupami. W jednej z nich zginął młody znany Wódz Turecki Issum Basza.

Listy z Korfu i innych wysp Jońskich do 19 Września donoszą ciągle o śmierci Ibrahima Baszy. Dodają nadto, że zwróceniu do Nowarinu. Egipcyanie i Turcy podnieśli rokosz i żądają powrotu do domów.

Z Zante piszą: że Missolongi byłoby Turkom Uległo, gdyby z Zante nie było kilkokrotnie żywnością, a zwłaszcza przez korpusek Rozę ammunycyją wsparte. Anatoliko znajduje się ciągle w posiadłości Greków. Powstanie na Kandyi czyni postępy. Grecki Jenerał Karaiskaki usiłuje oderznąć Seraskiera Reschyd Baszę od Arta. Mówią, iż przez powstanie Greków w Walto związek między Arta i Prewesą przecięty został.

Kronika Grecka w Missolongi wychodząca donosi pod dniem 7 Września: że Grecy dnia 31 Sierpnia zrobili wycieczkę i zdobyli grobel Zjednoczenia; z strony Greków zostało zabitych 20 i 45 ranionych, nieprzysięci atoli utracili 250 ludzi. D. 3 Września odebrano tam niezawodną wiadomość, że Ibrahim Basza z dwiema trzecimi częściami wojska powrócił do Modon i Koron, a inne nieprzyacielskie korpusy pozostałe pod Trypolizzą i D. bla, odparte zostały z utratą 500 ludzi. W nieprzyacielskiem obozie ginowac ma niedostatek i niechęć, wszelako obciążenie stare.

DODATEK DO N^o 88. GAZETY KRAKOWSKIEJ

z KRAKOWA DNIA 2 LISTOPADA 1825 ROKU WE ŚRODĘ.

— Z Krakowa. —

W dniu 24 Października r. b. przemiął się do wieczności Woyciech Mączyński, czwartoletni audytor medycyny w tutejszym Uniwersytecie, dwudziesty drugi rok licząc życia swego, zostawwszy po sobie żal, szacunek i miłość. Śmierć tego młodzieńca, który od natury przenikliwym dowcipem, szlachetnem sercem, a przez prace naukami uposażony, przyszłych owoców błysnął nadzieją, tym większym żalem napawa serca tych, którzy go kochali, że tak wczesną była. Żałobne N. bożeństwo odprawiło się w kościele farnem Panny Maryi dnia 27 t. m. przy licznej zgromadzeniu rodziny, przyjaciół, kolegów, jako też i obydwóch oddziałów Liceum, na którem celebrował JW. Wincency Łaneucki. Żołki z katafalku zaniesione były na Karawan, który zawiózł je na cmentarz przy towarzyszeniu Kolegów zmarłego, gdzie jeden z tych wad grobem w krótkiej mowie oddał słuszną pochwałę cnotom, które zdobyły tego młodzieńca. Przyimiey to ostatnie publiczne wspomnienie Ty, który oddychasz już teraz czystą

szczęśliwością, iaka przeznaczona jest dla tych, co tak, iak ty żyli, od przyjaciela, którego śmierć twa w trąciłaby w przepaść rozpacz, gdyby mu nie były wiadome tajemnice śmierci, i gdyby go nie pocieszała ta myśl, żeś jest szczęśliwym, uniosłszy sobą serce czyste, i lzy które Ci błogosławią!

N. . .

Z Wiednia d. 19 Października.

J. C. K. M. raczył gabinetowym Listem swoim z d. 16 Października C. K. Feldmarszałka, Hr. Bellegarde, dla osłabionego, wzroku uwolnić od prezydencji w C. K. Nadworney Radzie wojenney, a na jego miejsce mianować Jenerała jazdy Xcia Hohenzollern-Hechingen.

Z Berlina d. 22 Października.

We wtorek d. 18 b. m. Najmłodszy nasz Król powrócił w pożądanym stanie zdrowia z swej podróży do Potsdamu.

Dwór Królewski zawdziął d. 20 na trzy tygodnie żałobę po N. Królu Bawarskim:

Przybył tu z Wiednia Ces. Austrijski raczywisty Szambelan nadzwyczaj-

ny Posel i pełnomocney Minister przy Kr. Duńskim Dworze, Hr. Coloredo, a Kr. Szwedzki Konsul Generalny Lundblad wysłał ztąd do Stralsundu.

Z Minchen d. 16 Października.

Wczoraj nastąpiło przewiezienie Ciała zmarłego Króla z Nimfenburga do stolicy wedle wydanego programu. Na krzyżującej się drodze do Dachau przyjęte zostało ciało od wszystkich Plebanów miasta, licznego "Duchowieństwa, całej Kapituły, wszystkich Urzędników koronnych, Ministrów, Dworu, Rady Stanu, Prezesów, Generałów i officerów, Ministerialnych radców i Dyrektorów, tudzież deputacyi od wszystkich Kolegiów, Magistratu, obu Burmistrzów, dwóch Magistratowych radców i dwóch pełnomocników od miasta. O kwadrans po godzinie 6 przybył uroczysty orszak do stolicy. Na drodze z Nimfenburga do Minchen palili się co 15 kroków kagance. Niezliczone tłumy ludu okrywały całą drogę w głębokiem i porażającym milczeniu. — Codziennie dzwonią teraz od godziny 11 do 12tej we wszystkie dzwony stolicy, i teatry są zamknięte. — Otworzenie Ciała nastąpiło d. 14 Października o godzinie 3 z południa; lecz niewiadomo jeszcze co dostrzeżono. Też dnia Jenerał porucznik Hr. Masglin odebrał przysięgę wierności od przybożney gwardyi Królewskiej dla Króla Ludwika.

Z Zante d. 12 Września.

Z Pergos piszą, że Jenerał Roche (wystąpił od Parzyckiego związku za Grekami) odplywa do Tulonu. Wetrzydł po odpędzeniu floty Tureckiej, z

pod Missolongi przez Sachturego, widziarno ztąd popołudniu przepływającego Kapitana Baszę około wyspy naszej, gdzie niespodziewanie na przodzie jego okrętu pokazała się z 9 okrętów złożona eskadra Grecka. Miano ją za zgubioną, lecz ominął ją Kapitan Basza, i Greckie okręty przepłynęły o pół działowego wystrzału od linii Tureckich okrętów. Osada Angielska była świadkiem tego zdarzenia i pozdrowiła walecznych Greków zwyczajem swoim Hurrach, i Admirał Angielski dodał: że gdyby Miaulis posiadał 4 fregaty, Turcy nieodważyliby się wysść z Dardanellów.

Dziennik Paryzki Gwiazda przywozili jako wieść, że Komodor Angielski Hamilton posłał sławnemu Kapitanowi Greckiemu Kanaris szpadę i dwa złote naramienniki z zaleceniem, aby je nosił.

Teatr Narodowy.

We Czwartek d. 3 b. m. na benefis Franciszka Domagalskiego, daną będzie Drama w 5 aktach z niemieckiego P. Iffland tłumaczona: Grzech czyli Dzieciostawione na Kartę. JPan Domagalski będzie miał honor oształni raz okazywać się na teatyskiej Scenie, a to tak następuje: Po 3 akcie w pas Kozackim — Po 4 akcie Solo. — Na zakończenie widowiska w nowym wielkim pas Grotesque.

Dnia 31go Października 1825 r.

Cena Zbóż z różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
— Pszenicy	11 —	10 15	10 —	9 15
— Żyta	7 24	7 20	7 —	6 15
— Jęczmienia	5 51	5 —	4 15	4 12
— Owsa	3 24	3 18	3 15	—
— Jagiel	17 —	16 —	15 —	14 —
— Grochu	6 —	5 15	5 —	—
— Kzepak	13 —	12 15	12 —	11 51

W Gdańsku dnia 24 Października.

Łaszt 30 Korey wynoszący.

Pszonicy	od Złp.	540	do	600.
Zyta	— —	268	—	300.
Jęczmienia	— —	210	—	240.
Owsa	— —	180	—	210.
Grochu	— —	270	—	304.

LOTERYJA KRAJOWA.

W 162 Ciągnięciu dnia 2 Listopada r. b. w przytomności osob od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następujące:

87. 86. 57. 89. 37.

Przyszłe 163 Ciągnięcie dnia 9 Listopada r. 1825 przypada.

U W I A D O M I E N I E.

Podpisany Właściciel Handlu przy ulicy floryańskiej pod L. 553 pod znakiem Kolos Rodviski, już od lat kilku existującego, będąc osobiście na ostatnim tegorocznym jesiennym Lipskim Jarmarku, sprowadził znakomity zapas Towarów jako to: Mteryie jedwabne na suknie, perkaliki, płócienna. Kamizelki jedwabne Kamellarowe, kasmirkowe i axamitne, chustki i szale Francuzkie iaku też i Bagdadkie. Wstążki białe i kwiaty, porcelaine Francuzką i Saską, Dywany, tureckie i Damskie. Srebra dwonastey i trzynastey proby, gładką i flogranową robota odznaczające się pięknem fasonem i lekkością roboty, platyny i brązy, tudzież wszelkiego gatunku Galanterji w pięknym guście, i inne tem podobne Towary, z kteremi polecając wszelędm łaskawey Publiczności, ofiaruję wszystko za najpomniejszą i najtańszą Cenę pozbywać.

Piechocki.

U W I A D O M I E N I E

O LOTERYI.

Ciągnięcia

Wielkiej Loteryi w Wiedniu u Synów Daniela Coith na

D W A

NAYPIĘKNIEJSZE i NAYWIEKSZE PIENIĘCZNE DOMY,

stoiące na placu Graben zwanyin, pod L. 1122 1123 już nieodzownie nastąpią: Pierwsze na dniu 17 Listopada r. b., zaś Drugie w dniu 4 Stycznia roku nadchodzącego.

Główny Trefer tej Loteryi stanowią, rzeczne dwa Domy, z których czysty dochód roczny wynosi do Złp. 80,000 a za ktore, handlowy dom Synów Daniela Coith, urzędownie gwarantuje za okazaniem i odstąpieniem wygrywającego losu, wyliczyć natychmiast w gotowiznie Złot: Ryński: 300,000 w Cwancygiebach, ktore na Polską monetę 1,300,000 mówię Milion Trzykroć Sto Tysięcy Złotych Polskich czynią.

Oprocz głównego Trefera, są pieniężne wygrania, po Złot: Reński: 50,000. 20,000. 10,000. 5000. 1000. 500. 200. 100. i tak stopniowo, aż do Złot: Reński: 20 w Wiedeńskiej Walucie, na 3571 losow przypadające. — D tery, 10,000 treferów w złocie, przeznaczone na 10,000 Freylosów czerwonych po 1000. 300. 200. 100. 50. 20. 10. 5. 2. Czerwonych Złotych i $\frac{1}{2}$ Souveraind'ora w złocie, ktore wszystkie bez wyjątku wygrać muszą, z których każdy grający dostarczony mieć będzie jeden bezpłatnie, kto aż do dnia 15 Października r. b. kupi i zapłaci 10 sztuk losów czarnych, po upłynieniu zaś tego terminu, tylko przy zakupieniu sztuk 15 losow takowych. — Oprócz tego, będą na końcu wyciągnięte, 20 Premiów dla losow w obydwóch ciągnięciach nie wyszłych, k żda po Złotych Reński: 1000 w Wied: W.

Przy pierwszym ciągnięciu,

wyciągnięte będą

wygrania pieniężne, po Złotych Reński: 50,000. 10,000. 5000. i t. d. w Walucie Wiedeńskiej i 10,000 czerwonych Freylosow, na ktore wszystkie, wygrania przypadają w złocie.

Przy drugim ciągnięciu, wygrane będą DWA DOMY i reszta pieniężnych Treferów po 20,000. 10,000. 5000. i t. d. w Walucie Wiedeńskiej. Na koniec 20 Premiów, po Złot: Reński: 1000 w Wiedeńskiej Walucie,

na losy po obu ciągnięciach w kole pozostałych.

Los kosztuje Złot: Reński: 15 w W. W. Plan obszerny tej Lotterji i losów, dostać można w Krakowie w handlu Macieja Wentzel, przy głównym Ryнку pod L. 18.

Z Dodatku do Gazety Wiedeńskiej pod d. 28 Lipca, 6 i 13 Sierpnia 1825.

Doniesienie

O Lotterji dwóch bardzo pięknych w Galicyi leżących posiadłości, wielkiego Państwa

DUBIECKO i Wsi SLIWNICA, u A. C. Schrama w Wiedniu.

Lotterya ta w stosunku małej ilości 120,296 sprzedanych losów i 8052 gratysowych, posiada znaczną ilość, bo 12,071 dobrze uposażonych treferów; ztąd okazuje się, iż prawie na każdy dziesiąty los przypada wygrana, przez co dla grających zwiększa się bardzo podobieństwo wygranej; oprócz tego jeden los przez oznaczenie przed i potreferów 22 razy nawet wygrać może.

Przebieg wygranych:

- 1 Trefer na wielkie państwo DUBIECKO, za które ofiarowana jest summa wykupna w W. W. ZR. 150,000
- 1 Trefer na piękną Wieś SLIWNICA, za którą ofiarowana także jest summa wykupna — — — 50,00.

1 Trefer w gotowiznie	— — —	20,000.
1 Trefer ditto	— — —	10,000.
1 Trefer ditto	— — —	5000.
1 Trefer ditto	— — —	3000.
1 Trefer ditto	— — —	2000.
4 Treferzy	ditto po 1000	
	ZR. w W. W.	4000.
8 Treferów	ditto po 500	
	ZR. w W. W.	4000.
1958 Treferów	ditto po 200	
	aż do 12 ZR.	29,325.
2041 przed i potreferów	od 1000 aż do 12 ZR.	38,696.
8052 Treferów w Złocie	od 100 aż do 1 Duk:	
	w kwocie 8356 Sztek	
	C. K. wazowych Dukatów czyli	w W. W. 94,005
12,071 Trefi:	w summie ZR. W. W.	410,002.

Każdy zakupujący gotowizną 10 losów otrzyma czerwono drukowany gratysowy los, dopoki oznaczona ich liczba nie będzie rozebrana. — Do tych wygrających losów przywiązane są premie po 100, 50, 25, 10 aż do 1 Dukata w złocie, i muszą przynajmniej jeden Duket wygrać, bo należą tak do ciągnięcia na wygras w złocie, iako też do głównego ciągnięcia na dobra i pieniądze iak czarne losy.

Ciągnięcie nastąpi w Wiedniu d. 10 Stycznia 1826. Jeden los kosztuje tylko 10 ZR. w W. W.

A. C. Schram.

W Krakowie dostać rzeczonych losów można w Kantorze JP. Antoniego Hölzel.

DONIESIENIE.

Licytacya Fantów w Kómorach Banku Pobożnego zastawnych, co do Kleynotowych od dwóch lat, Sukiennych roku jednego do 31 r. b. rachując niewykupionych zaczynać się będzie w Kamienicy Brackiej na sienney ulicy pod Nr. 13 dnia czternastego Listopada r. b. od godziny dziewiątej z rana aż do piątej, chcący wykupić swe fanty aby niebyły sprzedane na licytacji, mają się przed tem terminem udać do Banku Pobożnego. — W Krakowie dnia 7 Października 1825 r.

Piekarski. S. B.
Bugajski, Sekretarz.